

Badania nad Zagładą a rozumienie współczesnych kryzysów humanitarnych

Zagłada jest często opisywana jako wyjątkowe wydarzenie historyczne, które w fundamentalny sposób zmieniło współczesne rozumienie przemocy, biurokracji, wykluczenia oraz praw człowieka. Jednocześnie badania nad Zagładą coraz wyraźniej pokazują, że ich znaczenie nie ogranicza się wyłącznie do interpretacji przeszłości, lecz obejmuje również analizę współczesnych kryzysów humanitarnych. Zamiast funkcjonować jedynie jako dyscyplina historyczna, Holocaust Studies wypracowały zestaw narzędzi pojęciowych, etycznych i metodologicznych, które pomagają interpretować współczesne sytuacje, w których ludzkie życie zostaje wystawione na zagrożenie w wyniku mechanizmów wykluczenia, przymusowych przemieszczeń oraz przemocy państwowej.

Potencjał ten szczególnie dobrze ilustruje kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej. Działalność sieci Badaczki i Badacze na Granicy pokazuje, że metody pierwotnie rozwijane na potrzeby badań nad krajobrazami Zagłady mogą służyć analizie przestrzennych, materialnych i etycznych wymiarów współczesnej przemocy granicznej. Celem nie jest bezpośrednie porównywanie obu wydarzeń ani relatywizowanie Zagłady, lecz dostrzeżenie, że niektóre podejścia analityczne wypracowane w ramach Holocaust Studies pozostają niezwykle przydatne wszędzie tam, gdzie ludzie są systematycznie pozbawiani ochrony prawnej i zmuszani do przetrwania w nieprzyjaznym środowisku.

Jednym z najważniejszych wkładów badań nad Zagładą jest sposób rozumienia krajobrazu jako aktywnego archiwum historii. Tradycyjna historiografia opierała się przede wszystkim na dokumentach pisanych i oficjalnych źródłach. Badania prowadzone w ciągu ostatnich dwóch dekad znacząco poszerzyły tę perspektywę, pokazując, że lasy, pola, drogi, ruiny, cmentarze, opuszczone budynki oraz zwykłe krajobrazy zachowują ślady przemocy, które często nie znajdują odzwierciedlenia w oficjalnych archiwach. Szczególnie w Europie Wschodniej, gdzie niezliczone miejsca zbrodni nigdy nie zostały odpowiednio udokumentowane, badacze nauczyli się „czytać” krajobraz jako nośnik świadectw historycznych.

Ta zmiana metodologiczna okazała się niezwykle użyteczna również w badaniach nad granicą polsko-białoruską. Lasy przygraniczne nie są jedynie środowiskiem naturalnym, lecz przestrzenią głęboko przekształconą przez kryzys humanitarny. Tymczasowe obozowiska, opuszczone schronienia, przedmioty pozostawione przez osoby migrujące, pakiety pomocy humanitarnej, infrastruktura wojskowa oraz umocnienia graniczne tworzą to, co Natalia Judzińska i Inga Hajdarowicz określają mianem nowego „borderscape” – krajobrazu, którego materialna forma jednocześnie zapisuje decyzje polityczne i ludzkie cierpienie¹.

¹ N. Judzińska, I. Hajdarowicz, *Walking Along the Borderscape: Borderwalk as a Method of Presenting and Collecting Data*, „Narodna umjetnost: Croatian Journal of Ethnology and Folklore Research” (Vol. 62, No. 2, 2025); na temat „borderscapes” zob: Rajaram, Prem Kumar and Carl Grundy-Warr. 2007. „Introduction”. In *Borderscapes. Hidden Geographies and Politics at Territory's Edge*. Prem Kumar Rajaram and Carl Grundy-Warr, eds. Minneapolis: University of Minnesota Press, ix–xl.

Ich badania pokazują, jak szybko krajobraz ten ulegał przemianom od momentu wprowadzenia stanu wyjątkowego w 2021 roku, a zwłaszcza po rosyjskiej agresji na Ukrainę w lutym 2022 roku. Militaryzacja, fortyfikacja granicy, tworzenie stref wykluczenia oraz zmieniające się narracje publiczne w fundamentalny sposób przekształciły zarówno środowisko fizyczne, jak i społeczne postrzeganie regionu. Równocześnie sieci pomocy humanitarnej, lokalne społeczności, artyści i badacze stali się aktywnymi uczestnikami dokumentowania tych przemian, uznając materialne ślady kryzysu za istotne świadectwa historyczne.

Drugim ważnym wkładem metodologicznym jest badanie materialności. Badania nad Zagładą od dawna pokazują, że pozornie zwyczajne przedmioty mogą stać się kluczowymi dokumentami historycznymi. Buty, walizki, ubrania, dziecięce zabawki, przedmioty codziennego użytku, modlitewniki czy rzeczy osobiste zachowane po Zagładzie świadczą nie tylko o istnieniu ofiar, lecz także o ich indywidualności, codziennym życiu i przerwanych biografiach.

Natalia Judzińska i Roma Sendyka świadomie rozwijają tę tradycję, analizując przedmioty pozostawione w tymczasowych obozowiskach leśnych wykorzystywanych przez osoby próbujące przekroczyć granicę polsko-białoruską². Zamiast traktować je jedynie jako dowody przebiegu szlaków migracyjnych, interpretują je jako materialnych świadków doświadczeń, które pozostają niedostępne innymi drogami, ponieważ sami ludzie często pozostają niewidoczni, anonimowi lub nieosiągalni dla badaczy. Dokumenty, kosmetyki, dziecięce zabawki, leki, ubrania, opakowania po żywności czy sprzęt do spania stają się fragmentami przerwanych biografii. Przywracają indywidualność tam, gdzie dyskurs polityczny redukuje ludzi do anonimowych kategorii „migrantów” czy „nielegalnych przekraczających granicę”.

Autorzy wyraźnie podkreślają, że zapożyczenie tej metodologii nie oznacza zrównania Zagłady ze współczesnymi migracjami. Ich argument polega raczej na tym, że badania nad Zagładą wypracowały wyjątkowo zaawansowane sposoby interpretowania przedmiotów po doświadczeniu skrajnej przemocy. Podejścia te mogą dziś pomóc analizować współczesne kryzysy humanitarne, stawiając w centrum uwagę na ludzkie doświadczenie, a nie wyłącznie abstrakcyjne narracje polityczne.

Kolejną ważną lekcją płynącą z Holocaust Studies jest refleksja nad nieobecnością. Coraz częściej badania nad Zagładą koncentrują się nie tylko na tym, co przetrwało, lecz również na tym, co zniknęło. Puste przestrzenie, zniszczone cmentarze, wymazane wsie, nieoznaczone groby i nieistniejące już społeczności wymagają metod interpretacyjnych zdolnych odczytywać samą nieobecność jako świadectwo historii.

Jak wskazują Judzińska i Sendyka, lasy przygraniczne stawiają badaczy przed podobnym wyzwaniem. Obozowiska są często opuszczane wkrótce po zniknięciu ich mieszkańców – czasem dlatego, że udało im się kontynuować podróż, czasem dlatego, że zostali siłą zawróceni w wyniku nielegalnych pushbacków, a niekiedy dlatego, że zginęli w lesie. Badacze spotykają się więc z krajobrazami, z których ludzie zniknęli, podczas gdy ich materialne ślady pozostały. Powstaje w ten sposób swoista archeologia teraźniejszości – próba rekonstrukcji ludzkich

² N. Judzińska, R. Sendyka, *Kryzys na granicy polsko-białoruskiej. Miejsca i rzeczy*, „Sprawy Narodowościowe: Seria Nowa, Nr 54 (2022): Wykluczenia w Europie Środkowej.

doświadczeń na podstawie rozmieszczenia przedmiotów, tymczasowych schronień, naruszonej roślinności oraz innych pozostałości materialnych.

Judzińska i Sendyka opracowały oryginalną typologię tymczasowych obozowisk – obejmującą obozowiska postojowe, noclegowe, stacyjne, pushbackowe oraz ucieczkowe – która pokazuje, w jaki sposób uważna analiza organizacji przestrzeni pozwala odtworzyć kolejne etapy przymusowej migracji. Metodologia ta przypomina podejścia forensyczne coraz częściej stosowane w badaniach nad miejscami Zagłady, gdzie subtelne ślady materialne umożliwiają rekonstrukcję wydarzeń historycznych bez naruszania integralności samych miejsc.

Badania nad Zagładą dostarczają również ważnych ram etycznych prowadzenia badań w kontekstach trwającej przemocy. W ciągu ostatnich dwóch dekad badacze zajmujący się krajobrazami Zagłady coraz częściej podejmowali refleksję nad odpowiedzialnością wobec ofiar, ich potomków, lokalnych społeczności oraz samych miejsc pamięci. Badania przestają być rozumiane jako zdystansowana obserwacja, a stają się praktyką etyczną wymagającą szczególnej wrażliwości wobec osób znajdujących się w sytuacji zagrożenia oraz wobec trudnego dziedzictwa.

Perspektywa ta silnie kształtuje działalność sieci Badaczki i Badacze na Granicy. Jak podkreśla Natalia Judzińska, inicjatywa ta łączy badania naukowe z zaangażowaniem humanitarnym, dokumentacją, edukacją publiczną oraz współpracą z lokalnymi społecznościami³. Badacze świadomie odrzucają tradycyjny podział między działalnością naukową a odpowiedzialnością obywatelską. Zamiast tego przyjmują model badań zaangażowanych, zakorzeniony w feministycznych krytycznych studiach nad granicami, uznając, że produkcja wiedzy nieuchronnie pociąga za sobą konsekwencje etyczne.

Organizowane przez sieć seminaria doskonale ilustrują tę metodologię. Zamiast ograniczać się do sal konferencyjnych, obejmują spacerów graniczne, terenowe przejścia po Puszczy Białowieskiej, spotkania z lokalnymi mieszkańcami, współpracę z aktywistami humanitarnymi, interwencje artystyczne oraz warsztaty partycypacyjne. Taka forma *embedded learning* przekształca samą granicę w miejsce wytwarzania wiedzy, gdzie refleksja historyczna, obserwacja empiryczna i zaangażowanie etyczne stają się nierozłączne.

Być może najważniejszym wkładem Holocaust Studies jest zdolność rozpoznawania powracających mechanizmów. Współczesne kryzysy humanitarne zasadniczo różnią się od Zagłady pod względem kontekstu historycznego, celów politycznych oraz skali przemocy. Niemniej jednak badania nad Zagładą uwrażliwiły badaczy na procesy, w których określone grupy ludzi są stopniowo pozbawiane ochrony prawnej, stają się niewidzialne w dyskursie publicznym i tracą społeczne uznanie.

Kryzys na granicy polsko-białoruskiej ilustruje kilka takich mechanizmów. Tworzenie stref wykluczenia ograniczających niezależną obserwację, militaryzacja przestrzeni humanitarnej, kryminalizacja udzielania pomocy oraz przekształcanie osób szczególnie narażonych w zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa to procesy wymagające uważnej analizy historycznej i etycznej. Badania nad Zagładą dostarczają języka pojęciowego pozwalającego rozpoznać, w

³ Prezentacje wygłoszone w ramach spotkań i wydarzeń interesariuszy projektu ReActMem.

jaki sposób systemy biurokratyczne, kontrola przestrzeni, infrastruktura materialna oraz narracje publiczne współtworzą sytuacje podatności na przemoc, nie sprowadzając jednak współczesnych kryzysów do prostych analogii historycznych.

Równie istotne jest podkreślanie pamięci jako aktywnej praktyki społecznej. Badania nad Zagładą pokazują, że dokumentacja tworzona w trakcie trwania kryzysów często staje się po wielu latach bezcennym materiałem historycznym. Humanitarian Crisis Archive, tworzony przez sieć Badaczki i Badacze na Granicy, odzwierciedla właśnie takie rozumienie pamięci. Systematyczne gromadzenie fotografii, świadectw, przedmiotów i dokumentacji jeszcze w czasie trwania wydarzeń tworzy przyszłe źródła dla badań historycznych oraz pamięci społecznej. W tym sensie Holocaust Studies oferują nie tylko ramy interpretacyjne, lecz również instytucjonalne modele dokumentowania współczesnej przemocy, zanim jej ślady ulegną zatarciu.

Ostatecznie wartość badań nad Zagładą dla rozumienia współczesnych kryzysów polega mniej na porównywaniu wydarzeń historycznych, a bardziej na transferze metodologii. Badania rozwijane w celu poznania losów zniszczonych społeczności żydowskich, ukrytych grobów, porzuconych przedmiotów i fragmentarycznych krajobrazów doprowadziły do powstania narzędzi analitycznych zdolnych ujawnić te wymiary współczesnej przemocy, które często pozostają niewidoczne w klasycznych analizach politycznych czy prawnych.

Działalność sieci Badaczki i Badacze na Granicy pokazuje, że badania nad Zagładą nie ograniczają się już wyłącznie do badania przeszłości. Dostarczają one sposobów rozpoznawania ludzkiej podatności na przemoc, interpretowania śladów materialnych, dokumentowania trwających kryzysów oraz rozumienia krajobrazów nie tylko jako tła wydarzeń politycznych, lecz jako archiwów ludzkiego doświadczenia. W tym sensie Holocaust Studies przyczyniają się nie tylko do pogłębiania wiedzy historycznej, ale również do wzmacniania zdolności współczesnych społeczeństw demokratycznych do rozpoznawania mechanizmów wykluczenia, etycznego reagowania na kryzysy humanitarne oraz zachowywania świadectw dla przyszłych pokoleń.

Dokument powstał w ramach projektu *Rescue Memory – Activism, Arts and Public Remembrance (ReActMem)*, finansowanego przez Unię Europejską w ramach programu CERV (Citizens, Equality, Rights and Values) w latach 2024–2026.

Wyrażone poglądy i opinie są wyłącznie poglądami autora/autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy Unii Europejskiej. Unia Europejska nie ponosi za nie odpowiedzialności.